ROLNIK

Bezpłatny dodatek — wychodzi co tydzień.

Rok 2 | CHOJNICE, dnia 20-go sierpnia 1925 r. | Nr. 31

Znaczenie kreta w gospodarstwie rolnem

Dzisiaj, gdy rolnik staje w obliczu groźnego nieprzyjaciela jakim jest inwazja szkodliwych owadów — jest czas, aby zwrócić uwagę na jego sprzymierzeńca — a jest nim cały szereg zwierząt t. zw. owadożernych (insectivora). Nie ulega wątpliwości, że z pośród tychże — kret jest jednym z najważniejszych. Wartość jego jest niedocenioną a z tego powodu bywa prześladowany właśnie tam, gdzie olbrzymie od daje przysługi. Jeśli poznamy dokładnie życie i zalety tego zwierzęcia to jasnym się stanie, że zamiast środków walki przeciw szkodnikom podziemnym należy zwrócić się po środek jaki mamy już w ręku. Zwróćmy się ku naszym polom a zauważymy, że tam żyje to zwierzę znacząc swą obecność kopcami ziemi. Ponieważ kopce te mogą być dwojakiego pochodzenia uważam za stosowne przypomnieć różnice jakie spostrzegamy między kretowiskami a kopcami sypanemi przez nornice. Kopce tych drugich są grubo ziarniste i nieregularnie rozmieszczone, podczas gdy kretowiska leżą w prostej linji. Oprócz kopców widać t. zw. ganki ryte już pod powierzchnią, które to częściej są robotą nornic i myszy niż kretów. Kret ryje swój chodnik znacznie głębiej 30—50 cm. pod powierzchnią większość więc szkód wywołanych ryciem ganków, jak podważanie młodych roślin i przerywanie korzonków, należy przypisać nie kretom, lecz nornicom i myszom. Ganki i kopce są to przejawy zewnętrzne życia i działalności kreta — ponieważ zwyczajnie to tylko obserwujemy, sądzimy więc powierzchownie. Należy jednak dowiedzieć się jaką jest działalność kreta wewnątrz, — tam w tych głębokich chodnikach. Jeśli uda się czasem zobaczyć kreta na powierzchni, to widać, że porusza się bardzo niezgrabnie i robi wrażenie stworzenia upośledzonego. Tak jednak nie jest.

Kret jest zwierzęciem doskonale przystosowanem do życia w głębi ziemi. Kształt ciała walcowaty, skóra pokryta nadzwyczaj gęstym futerkiem, a przedewszystkiem przednie odnóża silnie i łopatkowato rozwinięte, — umożliwiają mu szybkie zagrzebywanie się w ziemi i rycie chodnika.

Wewnątrz chodnika kret porusza się nadzwyczaj szybko. Brem podaje, że szybkość biegnącego kreta w jego chodniku równa się szybkości kłusującego konia.

Oróez tej zalety, szybkości w ruchach, posiada kret drugą bardzo dla niego ważną tj. nadzwyczajne powonienie. Dzięki niemu kret potrafi wyczuć przez grubą warstwę ziemi znajdujący się w niej pokarm. Inną zaletą jest niezwykła żarłoczność kreta. Cały szereg doświadczeń wykazał, że kret potrafi w ciągu doby zjeść ilość pokarmu przewyższającą pięciokrotnie wagę jego ciała. Kret potrzebuje suchej substancji o 22 procent więcej niż jego waga.

Należy jeszcze zaznaczyć, że kret jako owadożerny nie używa pokarmu roślinnego, żywi się przeważnie pokarmem zwierzęcym, spożywając wielkie ilości larw owadów żyjących w ziemi i wyrządzających nieraz wielkie szkody, jak naprzykład pędraki, drutowce, również energicznie tępi turkucia i masę innych szkodników roślin uprawnych, oddając przez to rolnikowi wprost nieocenione usługi.

Przypisywane niesłusznie kretowi obgryzanie korzeni uprawnych roślin, niema stanowczo uzasadnienia. Szkody te wyrządzają podobnie jak kret żyjące w ziemi nornice (Arvicola) czyli polniki. Zasadnicza różnica między kretem a polnikiem jest ta, że kret jako owadożerny ma rozwinięte kły, podczas gdy polnik z silnie rozwiniętemi siekaczami i brakiem kłów należy podobnie jak myszy do gryzoni (Rodentia).

Roślinożerne i nornice wyrządzają szkody przez podgryzanie korzeni, oraz mogąc się gnieździć i w miejscach wilgotnych, powodują nieraz dziurawienie grobli o co też często posądza się krety.

Zbyt radykalne tępienie kreta, było powodem klęsk masowego pojawienia się pędraków w niektórych miejscowościach co zmusiło gospodarzy do kosztownego importu tego zwierzęcia. Jeśli na jakiej parceli kret staje się rzeczywiście szkodliwym, to można pozbyć się go w danem miejscu wyzyskując jego nader nader czułe powonienie, przez umieszczenie w jego chodnikach cuchnących substancji, jak naprzykład roztworu nafty z wodą 1 : 2000 i tem podobnych. Stanowczo należy unikać wszelkich środków mających na celu wytrucie tych pożytecznych zwierząt.

Ważnym momentem stopnia pożyteczności kreta jest to, że w odróżnieniu od innych zwierząt tępiących owady (jeż, nietoperze i sowy — śpiewaki i inne) nie zapada na sen zimowy, lecz żeruje przez cały rok, prowadząc chodniki w głębsze warstwy gleby.

Z powyżej przytoczonych przykładów widać, więc że kret jest bardzo ważnym i to tak dalece pożytecznym czynnikiem w gospodarce na roli, że koniecznem jest, aby ogół rolników bardziej się nim zainteresował.

Chcąc ostatecznie wyjaśnić kwestję pożyteczności kreta. Zakład zoologji i entomologji Uniw. Poznańskiego przeprowadza badania i zbiera wszelkie wiadomości dotyczące go. W imieniu ogólnego dobra, prosimy o nadesłanie wszelkich wiadomości i okazów kreta pod adresem: Zakład zoologji i entomologji. Poznań I., Sołacz, Sołacka 3.

Tomasz Serafiński.

Zużytkowanie pokrzyw.

Pokrzywy znane są wszystkim, przebywającym na wsi. Najwięcej pożytku przynosi nam wysoka, trwała pokrzywa (Urtica divica). Jej łodygi, po wysuszeniu i wymoczeniu, tak jak konopie, dają nam doskonałe włókno, które w czasie wojny nietylko zastępywało Niemcom tkaniny bawełniane, ale przewyższało je pod względem trwałości. Zaczęto specjalnie używać pokrzyw na tkaniny od czasu, gdy udało się je moczyć szybciej przez usuwanie z ich łodyg składników gumy. Po obijaniu i zmiędleniu pozostają białe środki, których używano zamiast cellulozy do wyrobu papieru. Niemiecka gazeta „Land u. Frau“ z 1919 r. pisze, że z 4 kg suchych łodyg pokrzywy otrzymać można $2^1/_2$ m

materjału. Zachodzi tu, zdaje się, omyłka drukarska, tyle materjału otrzymuje się chyba z 14 kg suchych badyli pokrzyw.

Liście pokrzyw zawierają nietylko barwnik, lecz i znaczną ilość białka. Dodawane w małej ilości do paszy (np. pół łyżeczki dla każdej kury, dadane raz w tygodniu do miękkiej karmy) pobudzają znacznie ich nieśność. Z liści i łodyg młodej pokrzywy robiono namiastkę szpinaku w takiej ilości, że rząd niemiecki zakazał używania młodych pokrzyw, pozwalając sprzątać je dopiero, gdy wyrosną. Można dodawać do paszy również nasienia pokrzyw, zamiast liści. Mocny odwar zrobiony z korzeni, pobudza pociąg płciowy u zwierząt, np. jedna garść wymytych i wygotowanych korzeni, zadana krowie przez 2 dni kolejno, wystarcza zazwyczaj, by pobudzić w niej chęć latowania się.

O znaczeniu pokrzyw, niech udowodnią cyfry, jakie Niemcy płacili na początku wojny, a mianowicie za 100 kg. suchych łodyg 40 mk., za 25 kg suchych liści 5 mk. za $^1/_2$ kg suchego nasienia 10 mk. Od rządu rolnicy nabywali dla inwentarza te suche liście i płacili za 100 kg 30 mk. przedwojennych. Za dużą ilość dostarczonych pokrzyw dawano premje. W każdym z Państw Rzeszy Niemieckiej były Związki popierania uprawy pokrzyw, a w każdem państwie siano całe jej łany, ażeby zastąpić nią niedostatek bawełny. Udaje się wyjątkowo dobrze na ziemiach próchnicznych zasobnych w wapno.

Pokrzywę można uważać za wszechstronnie pożyteczną roślinę, więc radziłbym ich bezmyślnie nie marnować, tylko wyciągać z niej jak najwięcej opisanych poprzednio korzyści.

Rozmaitości.

Pszenica po owsie. Z pytań nie wynika, czy pszenica ma być po sprzątniętym owsie, czy po koniczynie, która została wsiana w owies

Pszenica po owsie jest możliwa przy bardzo silnem nawożeniu, ale ryzykowna, ponieważ kłosowe nie są zbyt dobrym przedplonem pod pszenicę. Należało by dać na 1 ha w jesieni 2 ctr. siarczanu amonu, 4 ctr. soli potasowej i 6 ctr. superfosfatu, a na wiosnę odpowiednio do stanu pszenicy 2—4 ctr. saletry.

Po koniczynie natomiast można pole spłużkować, wyczyścić i nawieźć mierzwą, ponieważ dane pole już dawno nie miało dawki nawozu stajennego. W jesieni 4 ctr. superfosfatu i na wiosnę saletry 2—4 ctr. według wyglądu siewu.

Duża i mała posiadłość w Polsce. Z okazji dyskusji nad reformą rolną, podajemy w tej sprawie następujące cyfry:

Powierzchnia zajęta przez wielką własność (licznoą od 50 ha tj. od 80 morgów) wynosiła w całej Polsce bez majątków państwowych na rok 1923 ponad 10,493,000 ha.

W tem gruntów ornych było	3 844 000 ha
łąk	952 000 ha
pastwisk	476 000 ha
lasów	4 010 000 ha
rożnego użytku	367 000 ha
nieużytki	844 000 ha

Ogólna ilość gruntów rolnych w posiadaniu obszarników wynosi bez lasów i nieużytków około 5 i pół miljona ha.

W wielkich majątkach ponad 100 ha jest w Polsce 17,699, stanowi to 0,5 proc, ogólnej ilości gospodarstw rolnych. Ogólna ilość gospodarstw liczona jest na 3 260 046.

Gospodarstw karłowatych, to znaczy takich, które w żadnym razie nie mogą wyżywić swego posiadacza, a mają niżej 2 ha, około 3 i pół morgi), 1 108 457 takich, które mają powyżej 2 do 5 ha. 1 001 729, od 5 do 20 ha. 1.944 655.

W reszcie gospodarstw stopniujących między zagrodą a folwarkiem od 20 do 100 ha jest 87.506.

Ogromną większość zatem stanowią gospodarstwa drobne i karłowate poniżej 5 ha (9 morgów) dla których reforma rolna stanowi najpilniejszą konieczność. Jest ich ogółem 2 110 187, czyli 64,7 procent, to znaczy dwie trzecie gospodarstw rolnych całej Polski.

Czy kiełki słodowe są dobrą paszą dla krów dojnych? Kiełki słodowe są doskonałą paszą, przedewszystkiem dla krów dojnych. Można jednej sztuce dawać do 2,5 kg na dobę, jednakże lepiej jest zadawać mniejsze dawki od 1 i pół do 2 kg. Dobre też są one dla jałowizny, a to z powodu wysokiej zawartości składników mineralnych i czystego białego strawnego. Tego ostatniego zawierają kiełki około 11 proc.

Przy zadawaniu chodzi jedynie o to, żeby były zdrowe, niezapleśniałe, jeżeli są suszone, to żeby nie były ciemne, bo w tym razie wskazuje to na wysoką temperaturę, w której były suszone, przyczem białko musiało się ściąć częściowo, a zatem stać się mniej przyswajalne.

Przyczyny zwyżki cen zbóż. Na rynku zbożowym zaznaczyła się zwyżka cen na żyto i owies. Przyczyną podrożenia jest zwykle zmniejszona podaż w tym okresie oraz utrudnienie komunikacji wodnej. Urodzaj owsa był stosunkowo słaby w tym roku i dlatego dowóz owsa na rynki jest nieduży. Natomiast jęczmień i pszenica wykazują dążność ku obniżeniu ceny, co daje się wytłomaczyć znacznym zapasem tych zbóż. W Gdańsku są znaczne zapasy jęczmienia polskiego, na który niema popytu. Oprócz tego na ceny pszenicy oddziałuje duża ilość pszenicy węgierskiej i mąki amerykańskiej w kraju. Wskutek tego rolnicy domagają się wprowadzenia cel na mąkę importowaną.

Amerykańska wytwórczość sztucznego nawozu. Amerykański przemysł jedwabiu sztucznego jest w fazie szybkiego rozwoju i dzisiaj nie jest w stanie do jesieni przyjmować dalszych obstalunków. Fabryki się rozszerzają, zapotrzebowanie na maszyny wzrasta, zwłaszcza w dziale farbowania i apretury. Stany Zjednoczone do tego czasu przywoziły znaczne ilości sztucznego jedwabiu, oprócz własnej wytwórczości, lecz w ostatnich latach zmniejszał się znacznie przywóz tego towaru, tak, że kiedy w roku 1912 przywóz z zagranicy wynosił 60 proc. zapotrzebawania to w latach 1923 i 1924 wynosił 8 i 5 proc. W r. bieżącym według raportu państwowej komisji celnej przywóz jedwabiu sztucznego nie będzie miał miejsca, a w krótkim czasie Stany będą musiały przystąpić do wywozu nadprodukcji, którą mają zamiar skierować do południowej Afryki.

Nowy rodzaj zboża na rynku światowym. Mówi się o nim w Stanach Zjednoczonych. Jest to tak zwany „adlay", uprawiany chwilowo na dużą skalę na wyspach Filipińskich. Plony „adlaya" są rzekomo o wiele wyższe z hektara niż pszenicy; do której „adlay" jest podobny; na stacji doświadczalnej trzykrotnie przewyższały zbiór pszenicy a wartość odżywcza wynosi 95 w porównaniu do 87 u pszenicy. Jednakże w krajach umiarkowanych uprawa „adlaya" będzie niemożliwą, nadaje się on tylko do uprawy pod zwrotnikami. Przypuszczają, że za lat kilka „adlay" stanie się ważnym czynnikiem światowym na rynku zbożowym, zwłaszcza w zaopatrywaniu krajów podzwrotnikowych.

Redaktor odpowiedzialny: Leon Kum
Drukiem i nakładem Drukarni „Dziennika Pomorskiego" w Chojnicach.